

PREZES PGNiG: NIE MA ZAGROŻENIA DLA DOSTAW LNG Z KATARU

Nie ma żadnych przesłanek, mogących wskazywać na zagrożenie dostaw LNG z Kataru przez Cieśninę Ormuz w związku z wzrostem napięcia w Zatoce Perskiej - poinformował w poniedziałek prezes PGNiG Piotr Woźniak.

PGNiG na bieżąco monitoruje sytuację - powiedział dziennikarzom w Przemysłu prezes PGNiG. Jak przypomniał, za terminowe dostawy surowca do terminala LNG w Świnoujściu odpowiada strona katarska.

W czwartek w Zatoce Omańskiej w pobliżu cieśniny Ormuz doszło do ataku na dwa tankowce - japoński i norweski - wskutek czego zostały one uszkodzone, a ich załogi ewakuowano. Stany Zjednoczone obarczyły odpowiedzialnością za ataki Iran, władze tego kraju jednak kategorycznie zaprzeczają.

Do incydentu odniósł się w niedzielę także brytyjski minister spraw zagranicznych Jeremy Hunt. Zapytany przez stację BBC, czy to Iran jest odpowiedzialny za ataki, odpowiedział: "Przeprowadziliśmy własną ocenę wywiadowczą i zwrot, który użyliśmy, brzmi: niemal na pewno (...). Nie wierzymy, by ktoś inny mógł to zrobić". Hunt wezwał też wszystkie strony do deeskalacji konfliktu.

Mierząca w największym miejscu 33 kilometry cieśnina Ormuz to najważniejsza droga pozwalająca na transport ropy z Zatoki Perskiej na światowe oceany. Mimo regionalnych konfliktów przepływa nią blisko jedna piąta światowego zużycia tego surowca.

Cieśnina położona jest między Zatoką Perską a Zatoką Omańską i oddziela Zjednoczone Emiraty Arabskie i Oman od Iranu. Ten szlak komunikacyjny ma olbrzymie znaczenie strategiczne. Przepływa nim ok. 17,4 milionów baryłek ropy dziennie, co stanowi blisko jedną piątą światowego zużycia tego surowca. Szacuje się, że to nawet 40 proc. ropy transportowanej drogą morską.

Ilość ropy, która codziennie transportowana jest przez cieśninę Ormuz to w przybliżeniu dwa razy więcej niż cała jej produkcja w USA. Około 80 proc. z niej kierowana jest na rynki azjatyckie.

Łączące akweny przejście to główna trasa eksportu ropy z Arabii Saudyjskiej, Iranu, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Kuwejtu oraz Iraku. Trasą to również większość gazu skroplonego gazu ziemnego (LNG) eksportuje Katar.

W 2009 r. podpisano umowę, na mocy której Qatargas ma przez 20 lat dostarczać PGNiG 1 mln ton skroplonego gazu (LNG), czyli prawie 1,4 mld m sześć. gazu rocznie. W czerwcu 2017 r. PGNiG podpisało umowę dodatkową tego długoterminowego kontraktu. Zgodnie z nią Qatargas będzie dostarczać PGNiG 2 mln ton LNG rocznie, co odpowiada ok. 2,7 mld m sześć. gazu. W latach 2018-20

dostawy są jeszcze większe: wyniosą 2,17 mln ton LNG rocznie, czyli ok. 2,9 mld m sześć. gazu